

GRZEGORZ BUJAK

KONFERENCJE DEKANALNE KSIĘŻY W DIECEZJI KIELECKIEJ W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Sieć dekanalna w okresie międzywojennym odgrywała wciąż istotną rolę w administracji kościelnej, wyznaczając lokalne ramy dla podejmowania przez księży w terenie działań wspólnych. Nie był to system samorządu, bo takiego nie przewidywało prawo kościelne. Jednakże w wyznaczonych przepisami kościelnymi ramach, uwzględniając specyfikę regionu i lokalne tradycje, struktury dekanalne odgrywały ważną rolę w adaptowaniu do lokalnych potrzeb i możliwości wizji pasterskich prezentowanych przez biskupów i realizowanych przy pomocy centralnych instytucji diecezjalnych. W wyniku tych działań kształtował się specyficzny typ administrowania i duszpasterstwa w danym regionie, którego skutki trwają niekiedy do dnia dzisiejszego. Był on wypadkową z jednej strony wizji i programów kościelnych władz i instytucji centralnych rodzących się i ulegających zmianom w dynamicznie rozwijającej się odrodzonej Polsce, a z drugiej ogromnie zróżnicowanych potrzeb i możliwości środowisk parafialnych.

Wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości pojawiły się możliwości rozwijania przez duchowieństwo na większą skalę działalności tak duszpasterskiej, jak i społecznej. Bardzo szybko zorientowano się, że w celu jej usprawnienia potrzebne są rozwiązania podejmowane na poziomie wyższym niż parafia. Już w latach 1917-1918 pojawiały się na łamach wznowionego „Przełądu Diecezjalnego” liczne artykuły podkreślające znaczenie porozumiewania

się między duchownymi w celu koordynacji działań przede wszystkim duszpasterskich i społecznych.

W artykule *Potrzeba czasu* z 1918 r. anonimowy autor pisał: „uważam jako wskazane zebrania pasterskie duchowieństwa z bliskich sąsiednich parafii, najwyżej z jednego dekanatu, dziesięć parafii liczącego i to jak najczęstsze. Główne zadanie tych zebrań – to wspólne rozważanie chorób moralnych danej okolicy i obmyślanie środków zaradczych”¹.

W 1919 r. w tym samym piśmie ukazał się kolejny artykuł, podkreślający rolę konferencji dekanalnych w realizacji misji Kościoła. Autor przypomniał historię konferencji. Wskazywał, że współcześnie różne związki i stowarzyszenia, w tym wrogowie Kościoła, gromadzą się, by na zebraniach ustalać zasady wspólnej działalności, przeciwnie zaś dzieje się w Kościele polskim. Rysując obraz wielkich zadań duszpasterskich, jakie stanęły przed Kościołem, stwierdzał: „Zadanie to wielkie, ale niebezpieczne. W pojedynkę nie urzeczywistnimy go, musimy się zbierać, radzić, musimy urządzać konferencje dekanalne częste a skuteczne, one nam ułatwią znacznie pracę naszą religijno-społeczną. Musimy zbierać się na częste konferencje dekanalne, bo przez nie ustalimy jednostajność akcji naszej. [...] Unikniemy rozbitcia, rozsypki, dojdziemy do jedności w naszej działalności, jeśli dbać będziemy o częste konferencje dekanalne. Nie wystarczy urządzać je cztery razy do roku, potrzeba je urządzać w myśl Kościoła bardzo często, raz na miesiąc, a w ważniejszych sprawach nawet częściej”².

Konferencje dekanalne kleru nie były w Kościele polskim zjawiskiem nowym³. Także w diecezji kieleckiej miały swoją tradycję. Wagę ich odbywania podkreślił już biskup T. Kuliński w instrukcji wydanej 18/31 marca 1906 r. Ordynariusz doceniał znaczenie konferencji szczególnie jako sposobu rozwijania życia duchowego kleru. Dlatego ważne miejsce w czasie spotkań wyznaczył treściom formacyjno-ascetycznym, różnym nabożeństwom i spowiedzi. Zjazdy odbywane w tamtym okresie odgrywały także istotną rolę w systemie kontroli życia i działalności kleru. Tę ich inkwizycyjną funkcję biskup T. Kuliński specjalnie podkreślił w osobnej instrukcji. Najważniejszym momentem spotkania miało być poinformowanie dziekana o występach księży. W celu zachowania tajemnicy dziekan miał obowiązek przesłuchania

¹ X.W.Z., *Potrzeba czasu*, „Przegląd Diecezjalny” [od roku 1925 „Kielecki Przegląd Diecezjalny”, dalej cyt.: KPD] 5(1917-1918), s. 12-13.

² *Sprawozdanie z ogólnego zebrania członków Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Kapłanów Diecezji Kieleckiej*, KPD 6(1919), s. 155.

³ S. W y s o c k i, *O kongregacjach dekanalnych w dawnej Polsce*, Lwów 1909, s. 5-11.

na osobności każdego księdza. W sprawach mniejszej wagi sam miał podejmować właściwe decyzje. Jednak w przypadku cięższych występków, jak np. „contra coelibatum”, winien był niezwłocznie powiadomić biskupa. W czasie konferencji dziekan miał też sprawdzać przygotowanie księży do egzaminów „ad probandum”⁴.

Jednak dopiero w warunkach wolności dla działania Kościoła, jakie pojawiły się pod koniec I wojny światowej i w okresie II Rzeczypospolitej, konferencje dekanalne kleru mogły osiągnąć pełny rozwój i stały się ważną formą wspólnego działania duchowieństwa. Były nie tylko forum dyskusyjnym czy opiniodawczym, ale w zakresie wyznaczonym prawem kościelnym, także decyzyjnym.

Sytuację prawną konferencji dekanalnych regulowały przepisy ogólnokościelne i ustawodawstwo diecezjalne. Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 r. nakazywał odbywanie konferencji kleru w mieście biskupim i w poszczególnych dekanatach, w dni wyznaczone przez biskupa. Nakazywał uczestniczenie w nich wszystkim duchownym sprawującym *cura animarum* i innym, jeśli tak zarządzi biskup⁵.

Na zebraniu dziekanów w Kielcach 4 kwietnia 1918 r. zobowiązano księży we wszystkich dekanatach do organizowania konferencji przynajmniej trzy razy w roku i na wszystkich duchownych nałożono obowiązek uczestniczenia w nich. Tematy do dyskusji miał przysyłać konsystorz, ale nie wykluczano również możliwości omawiania lokalnych problemów według uznania księży⁶. Częstotliwość odbywania konferencji w początkowym okresie nie była zbyt regularna, a uczestnictwo w nich duchowieństwa niezbyt powszechne. Były jednak dekanaty w diecezji, w których doceniano znaczenie tej formy działalności. Dotyczyło to przede wszystkim terenu Zagłębia Dąbrowskiego, gdzie księża w 1918 r. podjęli uchwałę o comiesięcznym odbywaniu konferencji⁷.

W 1926 r. decyzją biskupa zostały uporządkowane konferencje duszpasterskie księży miasta Kielc. Zalecono ich odbywanie raz w miesiącu z wyjątkiem trzech miesięcy letnich. Mieli w nich brać udział nie tylko księża za-

⁴ Archiwum Diecezjalne w Kielcach [dalej cyt.: ADK], *Okólniki Biskupa, Konsystorza i Kurii*, sygn. OA 2/11, k. 29-33; por. D. O l s z e w s k i, *Funkcje społeczno-kulturalne polskiej parafii na przełomie XIX i XX wieku*, w: *Kulturotwórcza rola Kościoła na przełomie XIX i XX wieku*, red. J. Ziółek, Lublin 1997, s. 37.

⁵ *Corpus Iuris Canonici*, Rzym 1917, kan. 131, 448.

⁶ *Konferencja Księży Dziekanów*, KPD 5(1917-1918), s. 248-249.

⁷ *Ogólne zebranie księży dekanatu będzińskiego*, KPD 5(1917-1918), s. 157.

trudnieni w duszpasterstwie, ale wszyscy duchowni miasta, w tym pracownicy kurii i wykładowcy seminarium duchownego⁸.

Synod diecezjalny z 1927 r. poświęcił konferencjom dekanalnym dwa dokumenty. W statucie 16. nakazywał odbywanie ich trzy razy w roku w poszczególnych dekanatach, a w mieście Kielce przynajmniej sześć razy w roku. Celem konferencji dekanalnych miało być podnoszenie wiedzy i pobożności duchowieństwa. Miały się zajmować omawianiem problemów liturgicznych i spraw moralnych, a także wszelkimi innymi sprawami wyznaczonymi przez biskupa. O terminie i programie konferencji należało wcześniej zawiadomić kurię, a po jej zakończeniu przesłać sprawozdanie. W statucie zwrócono uwagę na znaczenie odbywania dyskusji nad problemami z życia kapłańskiego i pracy duszpasterskiej, sprawami głoszenia słowa Bożego, budownictwa kościelnego oraz zagadnieniami kościelno-społecznymi. Dopuszczano nie tylko możliwość dyskusji teoretycznych, ale i ćwiczeń praktycznych z katechezy czy kaznodziejstwa. Przewidywano także zgłaszanie wolnych wniosków, a przy okazji zjazdu dekanalnego można było odprawić rekolekcje kapłańskie⁹.

Szczegóły odbywania konferencji regulowała instrukcja synodalna. W myśl kan. 448 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego wyznaczała ona dziekana na przewodniczącego konferencji. Miał on powiadamiać wszystkich księży dekanatu o terminie i tematyce spotkania, wyznaczając referentów. Do udziału w konferencji zobowiązani zostali wszyscy księża, tak diecezjalni, jak i zakonni. Konferencja miała trwać jeden dzień. Dziekan miał wyznaczyć sekretarza, który w specjalnej księdze był zobowiązany notować jej przebieg. Księga miała być przechowywana w archiwum dziekańskim. Konferencja miała się składać z dwóch części. Rozpocząć się miała o godz. 10 nabożeństwem w kościele, po którym właściwe obrady przeprowadzano na plebanii¹⁰.

W świetle zachowanych źródeł wydaje się, że zalecenia biskupa i synodu wzywające do regularnego odbywania konferencji dekanalnych nie wszędzie były realizowane. Na przykład w 1930 r. w Kielcach konferencje odbyły się zaledwie cztery razy, w dwunastu dekanatach trzy razy, w dwóch (ksiąźnickim i daleszyckim) tylko raz¹¹.

Jeszcze w 1926 r., dla kierowania konferencjami, biskup mianował ks. Z. Pilcha diecezjalnym dyrektorem konferencji pasterskich, polecając mu

⁸ *Do Wielebnego Duchowieństwa miasta Kielc*, KPD 13(1926), s. 170.

⁹ *Synodus Dioecesis Kielcensis 1927*, Kielce [brw.], s. 57.

¹⁰ Tamże, s. 255-257.

¹¹ ADK, *Konferencje Dekanalne, Dziekanów i Statystyki Kościelne*, sygn. OD 2/2c, k. 1.

całkowity nadzór nad nimi. Do obowiązków dyrektora należało ustalanie tematów referatów na wszystkie konferencje, gromadzenie i opracowanie przesyłanych sprawozdań z poszczególnych dekanatów oraz przedstawianie biskupowi zawartych w nich opinii księży¹². W ten sposób zaczął się kształtować model konferencji dekanalnych, rozumianych jako ważne narzędzie inspirowania duchowieństwa w terenie i organizowania go dla realizacji zadań uznanych za ważne przez władzę diecezjalną. Odbywanie dyskusji na te same tematy we wszystkich częściach diecezji wprowadzało dyscyplinę i porządek obrad, a relacje z przebiegu konferencji dawały biskupowi globalny obraz poglądów duchowieństwa. Tak rozumiane konferencje stanowiły rodzaj dyskusji między biskupem a księżmi w terenie. Ułatwiały one ordynariuszowi formowanie programów pasterskich opartych na szerokim rozeznaniu możliwości ich realizowania, wyrażanych w dyskusjach i wnioskach z konferencji dekanalnych.

Zalecana przez biskupa, za pośrednictwem dyrektora do spraw konferencji pasterskich, tematyka referatów była różnorodna i odzwierciedlała zmieniające się w czasie poglądy biskupa co do najważniejszych w danym okresie celów duszpasterskich. I tak w 1918 r. konsystorz zalecił odbycie dyskusji we wszystkich dekanatach na następujące tematy: „Jak przeciwdziałać ruchowi bolszewickiemu w parafii?” „Jak leczyć ranny wojenne zadane moralności?” oraz „Sprawa cen lichwiarskich, szmuglu i brania rzeczy cudzych z konieczności”. Natomiast w roku następnym, w obliczu znacznego poparcia, jakiego ludność diecezji udzieliła stronnictwom ludowym w wyborach do sejmu, zarządzono w dekanatach przedyskutowanie następujących zagadnień: „Jakie były przyczyny, że lud katolicki oddał głosy na posłów socjalistyczno-ludowych (omówić przyczyny takich wyborów, błędy księży, błędy w agitacji)?” „Jaki jest sposób naprawienia zła, by lud nie odpadł całkowicie od Kościoła Katolickiego?” „Program pracy pasterskiej społecznej nadal w parafii dla zachowania powagi i posłuchu (wpływu) kapłana na lud”¹³.

Dyskusja nad wymienionymi zagadnieniami była w tamtych latach nakażem chwili. W normalnym jednak trybie tematy na wszystkie trzy konferencje dekanalne były ogłaszane pod koniec roku poprzedniego i drukowane w „Przeglądzie Diecezjalnym”. Na każdą konferencję przewidywano dwa

¹² *Do Wielebnych Księży Dziekanów diecezji kieleckiej*, KPD 13(1926), s. 169.

¹³ ADK, *Konferencje Dekanalne, Dziekanów i Statystyki Kościelne*, sygn. OD 2/2a, k. 8, 14.

referaty. Jeden o charakterze społeczno-pasterskim, a drugi, najczęściej bardziej teoretyczny, o charakterze dogmatycznym lub biblijnym.

Tak np. w 1929 r. na wielu konferencjach dyskutowano nad referatem pt. „Biblijny opis stworzenia świata a nauki nowoczesne”. W kolejnych latach dyskutowano m.in. nad referatami „O pogłębieniu życia religijnego wśród młodzieży”, „Komunia święta dzieci”. Omawiano wprowadzenie nowego rytuału dla diecezji polskich itp.¹⁴ Dominującymi tematami społeczno-pasterskimi w latach trzydziestych były problemy działalności Akcji Katolickiej. Stanowiło to dowód znaczenia, jakie władza diecezjalna przywiązywała do rozwoju tej organizacji. Wiele referatów podejmowało też szczegółowe zagadnienia pracy z młodzieżą i organizowania różnych katolickich związków młodzieżowych.

Wzrastający nadzór centralny nad konferencjami dekanalnymi miał również negatywne skutki. Odgórnie wyznaczone, często bardzo teoretyczne, tematy referatów nie zawsze trafiały w zapotrzebowanie lokalne. Powodowało to wzrost formalistycznego podejścia do dyskusji nad nimi, kończącej się powierzchniowymi wnioskami. W takiej sytuacji po szybkim odbyciu obowiązkowej dyskusji, księża przechodzili do spraw dekanalnych związanych z bieżącymi potrzebami duszpasterskimi.

Nie zachowała się pełna dokumentacja z odbytych konferencji dekanalnych. Wydaje się, że nie ze wszystkich dekanatów nadsyłało regularnie sprawozdania, a wiele z nadsyłanych było dość szablonowych. Nie wszystkie były też w całości drukowane na łamach „Przeglądu Diecezjalnego”. W oficjalnym organie pomijano niekiedy, z różnych względów, istotne fragmenty sprawozdań.

Na konferencjach księża ustalali wspólne zasady działania dla wszystkich parafii dekanatu. Ich celem było ujednoczenie praktyk duszpasterskich i administracyjnych w sąsiadujących parafiach oraz uzgadnianie wspólnego postępowania w sprawach, które wymagały solidarnego działania lokalnego duchowieństwa. Dla przykładu – w 1918 r. ujednoczono w dekanatach chmielnickim i zadroskim godziny odprawiania nabożeństw i ich przebieg. Ustalono wspólne dla dekanatów terminy udzielania sakramentów chrztu i małżeństwa. Księża dekanatu pacanowskiego wystąpili do władz diecezjalnych z prośbą o wydanie w jednej broszurze rozproszonych dotychczas przepisów o nabożeństwach różańcowych. W dekanatach zadroskim i olkuskim rozważano problem ujednoczenia nauki katechizmu i tematykę kazań katechizmowych,

¹⁴ *Konferencje dekanalne*, KPD 16(1929), s. 240-243.

przyjmując nieco odmienne rozwiązania dla obu sąsiednich dekanatów¹⁵. W kolejnych latach dyskusja nad tymi zagadnieniami była podejmowana także w innych dekanatach¹⁶. Sprawy porządku praktyk religijnych wciąż powracały na forum zebrań dekanalnych, stanowiąc dowód, że podejmowane w ramach dekanatów decyzje nie zawsze były realizowane. W 1928 r. na konferencji dekanalnej w Pińczowie księża kolejny raz podkreślali konieczność punktualnego odprawiania nabożeństw i rzetelnego przygotowania kazań¹⁷.

W 1927 r. w dekanacie słonickim, pod wpływem wniosków z kursu duszpasterskiego w Krakowie, zaprowadzono trzyletni cykl wykładu katechizmu. Wprowadzono też szereg wspólnych dla całego dekanatu rozwiązań w zakresie przeprowadzania nabożeństw niedzielnych. Ograniczono czas trwania homilii do 15 minut, a kazań do 30 minut¹⁸.

Na forum dekanatów toczyły się także dyskusje teoretyczne na temat organizacji duszpasterstwa parafialnego. Przodowały w tym dekanaty Zagłębia Dąbrowskiego, w których próbowano już w latach dwudziestych przenosić na grunt polski doświadczenia Kościoła z Europy Zachodniej. Po podziale diecezji problematyka ta podejmowana była w dyskusjach księży dekanatu olkuskiego. Na przykład w 1926 r. dyskutowano tam nad referatem ks. P. Pytlawskiego o duszpasterstwie we Francji i możliwościach przeniesienia tamtejszych rozwiązań do diecezji kieleckiej¹⁹. Brak jednak dowodów, że dyskusje te miały wpływ na wizję organizacji życia parafialnego reprezentowaną przez centralne instytucje diecezjalne w Kielcach. Dyskusje na ten temat zostały wznowione na krótko przed wojną pod rządami nowego ordynariusza, biskupa Cz. Kaczmarka, który w przeciwieństwie do poprzednika, chętniej nawiązywał do doświadczeń Kościoła na Zachodzie, co było spowodowane osobistymi doświadczeniami zdobytymi w okresie pobytu w Belgii²⁰.

W ramach dekanatów kształtowano też zasady kierownictwa duchowego, ustalano zasady odbywania spowiedzi i nakładania pokut. Były to ważne elementy ujednoczenia duszpasterstwa dekanalnego. Na przykład w 1930 r. dyskutowano w dekanacie włoszczowskim nad problemem spowiedzi, głównie młodzieży, zwracając uwagę na zanikającą wrażliwość na niektóre grzechy.

¹⁵ *Obrady konferencji dekanalnych*, KPD 6(1919), s. 41-42.

¹⁶ *Konferencje dekanalne w roku 1931*, KPD 18(1931), s. 238.

¹⁷ *Z konferencji dekanalnych*, KPD 15(1928), s. 29.

¹⁸ *Konferencje dekanalne*, KPD 16(1929), s. 272-273.

¹⁹ *Olkusz. Konferencja dekanalna*, KPD 14(1927), s. 27.

²⁰ J. Ś l e d z i a n o w s k i, *Ksiądz Czesław Kaczmarek biskup kielecki 1895-1963*, Kielce 2008, s. 28-29, 56.

W celu przeciwdziałania zjawisku postanowiono ukierunkować tematykę nauk rekolekcyjnych dla młodzieży, pod kątem uwrażliwienia jej na te właśnie problemy²¹. W dekanacie irządzkim, jeszcze w 1927 r., polecono księżom opracowanie katalogu pokut, które można by w większej różnorodności nakładać w czasie spowiedzi wielkanocnej²².

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych pojawiła się inicjatywa odbywania poza kolędą dodatkowej wizytacji rodzin w parafii. Inicjatywę tę rozważano w kilku dekanatach. W 1930 r. na konferencji w Pińczowie potrzebę takiej dodatkowej wizyty duszpasterskiej w porze letniej uzasadniał ks. W. Zajac. Według niego: „Wizytacje lepiej jest robić w lecie, nie zaniebując kolędy. Wizytacja czy kolęda nie powinny być jedynie okazją do przyjmowania ofiar, ale okazją do zachęty dla dobrych, pociechy cierpiących, upominania i karcenia nałogowców. Po takiej wizytacji można później wygłosić kilka kazań będących [wyrazem – G. B.] *cura animarum*”²³. Ten sam problem rozważali w 1934 r. księża na połączonym zebraniu duchowieństwa dekanatów kieleckiego, piekoszowskiego i daleszyckiego²⁴. Do realizacji tych planów jednak nie doszło.

W ramach dekanatów próbowano rozwiązywać przede wszystkim problemy o charakterze lokalnym. Do takich należało zagrożenie rozwojem Kościoła narodowego na terenie dekanatu bodzentyńskiego, do którego nowinki przenikały z diecezji sandomierskiej²⁵. Księża wielokrotnie dyskutowali nad przyczynami tego zjawiska i metodami przeciwdziałania. W 1930 r. w dyskusji nad przyczynami szybkiego rozwoju Kościoła narodowego stwierdzano, że „dużo zawiniło duchowieństwo, które nie umiało się w niektórych parafiach ustosunkować po pastersku do swoich owieczek”. Przyczyn zjawiska szukano też w niskim poziomie świadomości i wiedzy katolików: „wśród młodzieży, nie mówiąc o starszym pokoleniu rzuca się w oczy przerażający brak wiadomości o najbardziej podstawowych prawdach religijnych [...] widać to na egzaminach przedślubnych”. W celu przeciwdziałania wpływom herezji postanowiono nie ograniczać się tylko do nauk katechizmowych, głoszonych periodycznie z ambony, ale zalecano korzystać z każdej sytuacji, by nauczać wiernych²⁶.

²¹ *Konferencje dekanalne w r. 1929*, KPD 17(1930), s. 158.

²² *Konferencje dekanalne*, KPD 14(1927), s. 92.

²³ *Konferencje dekanalne w roku 1934*, KPD 22(1935), s. 62.

²⁴ *Konferencje dekanalne*, KPD 21(1934), s. 180.

²⁵ E. W a r c h o ł, *Polski Narodowy Kościół Katolicki w Polsce (1922-1952)*, Radom 1995, s. 301-305.

²⁶ *Konferencje dekanalne w r. 1930*, KPD 17(1930), s. 282-284.

Wydaje się, że we wszystkich dekanatach regularnie omawiano problemy organizacji spowiedzi w adwencie i zaprowadzonych przez biskupa A. Łosińskiego rekolekcji wielkopostnych. Przy tej okazji rodziły się propozycje rozwiązań strukturalnych dla wszystkich parafii w dekanacie. Proponowano cykle rekolekcji lub przynajmniej konkretnych nauk na te same tematy we wszystkich parafiach. Czasami, jak w dekanatach powiatu olkuskiego w 1933 r., wyznaczano imiennie księży dla głoszenia tych nauk. Znacznym problemem dla pojedynczej parafii, zarówno finansowym, jak organizacyjnym, było przeprowadzenie misji. W niektórych dekanatach uchwalano w tym celu specjalne fundusze. W 1933 r. księża w dekanacie sędziszowskim postanowili na ten fundusz przeznaczać co roku 40 zł z każdej parafii i taką sumą wspierać przeprowadzanie misji w kolejnych parafiach dekanatu²⁷. Podobny fundusz stworzyli także księża w dekanacie pińczowskim, opodatkowując się na ten cel po 3 zł miesięcznie²⁸.

Ważne miejsce na konferencjach dekanalnych zajmowały sprawy opłat za posługi religijne, które często bywały powodem sporów między wiernymi a księżmi. W 1918 r. najczęściej tę sprawę podnosili księża dekanatu włoszczowskiego. Usiłowali oni wprowadzić pewne zasady obowiązujące w tym względzie dla całego dekanatu. Okazało się to jednak, szczególnie w zakresie opłat za pogrzeby, niewykonalne. W tym samym czasie duchowieństwo dekanatów jędrzejowskiego i miechowskiego apelowało do władzy diecezjalnej o wprowadzenie w kwestii *iura stolae* rozwiązań systemowych podjętych w porozumieniu z władzami państwowymi²⁹.

Mimo przyjęcia przez synod w 1927 r. rozwiązań w sprawie opłat stuły obowiązujących dla całej diecezji, problem wiele razy był jeszcze dyskutowany w dekanatach. Często księża ustalali wewnątrzdekanalne taksy opłat *iura stolae*, niższe niż dopuszczone przez synod. Tak było na przykład w dekanacie sułszowskim, gdzie w 1932 r., ze względu na kryzys gospodarczy, przyjęto dla całego dekanatu obniżoną taryfę opłat zaproponowaną przez ks. J. Jędrzychowskiego³⁰. W 1933 r. księża dekanatu pińczowskiego powołałi trzyosobową komisję pod przewodnictwem ks. S. Wiśniewskiego, w celu ustalenia dla całego dekanatu wysokości opłat *iura stolae*, poniżej sum wyznaczonych w instrukcji synodalnej. Postanowili tak, aby – jak stwierdzono w protokole – „nie dawać do ręki bronii złym ludziom”³¹.

²⁷ Konferencje dekanalne w r. 1932, KPD 20(1933), s. 39.

²⁸ Konferencje pasterskie w Kielcach, KPD 20(1933), s. 44-45.

²⁹ Obrady konferencji dekanalnych w 1918 r., KPD 6(1919), s. 43.

³⁰ Konferencje dekanalne w 1932 r., KPD 19(1932), s. 71.

³¹ Konferencje pasterskie w Kielcach, KPD 20(1933), s. 44.

Na konferencjach dekanalnych rozpatrywano też w razie potrzeby problemy zawyżania opłat za posługi religijne przez niektórych księży. Tak było np. w Pińczowie 23 lutego 1938 r. Dyskutowano wówczas nad możliwością zakazania duchowieństwu pobierania opłat wyższych, niż przewidywały taksy diecezjalne³². Problem opłat stuły nie został rozwiązany przez cały okres międzywojenny i był jednym z ważnych zagadnień, z jakimi borykały się wszystkie diecezje³³.

Na poziomie dekanatów próbowano rozwiązywać wiele problemów z zakresu współpracy między księżmi i zasad współżycia między duchownymi. Proponowano powoływanie sędziów, najczęściej w osobie dziekana, którzy rozstrzygaliby ewentualne spory³⁴. Podejmowano także inicjatywy o charakterze socjalnym. Na przykład w dekanacie proszowickim ustanowiono kasę dekanalną na pokrywanie kosztów leczenia księży kondekanalnych, ustalono składki, zasady wydatkowania pieniędzy i koleżeński system kontroli wydatków. Inicjowano też w ramach dekanatów takie przedsięwzięcia na rzecz lokalnych społeczności, na które nie stać byłoby pojedynczych parafii. W dekanacie małogoskim np. postanowiono założyć ochronkę i zlecono poszukiwanie stosownego budynku, który w tym celu mógłby być wynajęty na koszt dekanatu. Planowano też sprowadzenie siostr zakonnych dla jej prowadzenia³⁵.

Problematyka społeczna częścię była dyskutowana w dekanatach o charakterze miejskim, początkowo przodowało w tym względzie Zagłębie Dąbrowskie, a po jego odłączeniu od diecezji w roku 1925, konferencje księży kieleckich. Dla przykładu – na konferencji w Kielcach 14 grudnia 1927 r. omawiano wpływ materialnych warunków życia na religijność robotników. Postanowiono zwrócić się do dyrektorów fabryk kieleckich z prośbą o polepszenie sytuacji robotników. Ks. F. Sonik zgłosił też wniosek o wyłonienie komitetu międzyparafialnego, który podjąłby starania o uzyskanie długoterminowych pożyczek na budowę tanich mieszkań dla bezdomnych w Kielcach³⁶. Inicjatywa nie doczekała się jednak realizacji, m.in. na skutek kryzysu gospodarczego.

Problematyka społeczna pojawiała się także na konferencjach dekanalnych duchowieństwa z terenów wiejskich, i to prawdopodobnie w większym stop-

³² ADK, *Konferencje Dekanalne, Dziekanów i Statystyki Kościelne*, sygn. OD 2/5, k. 40.

³³ J. W i s ł o c k i, *Uposażenie Kościoła i duchowieństwa katolickiego w Polsce 1918-1939*, Poznań 1981, s. 244-250.

³⁴ *Obrady konferencji dekanalnych w 1918 r.*, KPD 6(1919), s. 44.

³⁵ *Konferencje dekanalne*, KPD 15(1928), s. 28-29.

³⁶ *Kielce. Konferencja pasterska księży kieleckich*, KPD 15(1928), s. 44.

niu, niż znajdowało to odzwierciedlenie w oficjalnych sprawozdaniach. Dominowało zagadnienie reformy rolnej, jak miało to miejsce np. na konferencji dekanalnej w Proszowicach w 1938 r. Księża sformułowali wówczas opinię, którą opublikowano na łamach „Kieleckiego Przeglądu Diecezjalnego”. Czytamy w niej charakterystyczne stwierdzenia: „Zdrowa reforma rolna staje się koniecznością i o tym powinni mówić i katolicycy społecznicy. Duszpasterze powinni w razie potrzeby występować w obronie krzywdzonej ludności dworskiej, zwalnianej z posad dla uniknięcia ciężarów emerytalnych; te sytuacje wykorzystują socjaliści do walki z Kościołem”³⁷.

Podobne wystąpienie planowali księża w diecezji siedleckiej w 1936 r. i pragnęli, żeby przyłączyli się do niego także duchowni z innych diecezji. Plany te były znane biskupowi A. Łosińskiemu, nie widział on jednak potrzeby wystosowania takiego apelu. W wydanym specjalnie okólniku powstrzymał księży diecezji kieleckiej od poparcia inicjatywy księży siedleckich³⁸. Nic więc dziwnego, że postulaty w tych sprawach, jak było to we wspomnianym dekanacie proszowickim, księża mogli głośno formułować dopiero po śmierci ordynariusza.

Na poziomie dekanatów formułowano również wspólne stanowiska księży w stosunku do władz świeckich, w obliczu różnych problemów. Najczęściej chodziło o stosunek do decyzji urzędów podatkowych. Najwięcej sporów na tym tle i podejmowanych przez księży wspólnych działań w ramach dekanatów, jest poświadczonych dla powiatu pińczowskiego. Dotyczyły one najczęściej zbyt wysokich podatków nakładanych na kler przez samorządy powiatowe. Po interwencjach w tych sprawach w MWRiOP kierowanych za pośrednictwem kurii, z reguły dochodziło do załagodzenia sporów³⁹.

Zdarzały się często wypadki, że księża różnych dekanatów podejmowali odmienne decyzje w tych samych sprawach, biorąc pod uwagę możliwości lokalne. Rozbieżności te były ważnym sygnałem dla kurii, informowały o zróżnicowaniu opinii wśród księży i możliwości realizacji planów władzy centralnej. W 1932 r. dyskutowano nad problemem ujednoczenia podręczników do nauki religii. W dekanacie skalbmierskim księża odnieśli się z rezerwą do tych propozycji. Postanowili na razie nie przeprowadzać w dekanacie ujednoczenia z powodu pauperyzacji ludności i planowanej zmiany progra-

³⁷ *Sprawozdanie z konferencji dekanalnych w r. 1937*, KPD 25(1938), s. 141.

³⁸ ADK, *akta Dziekańskie Ogólne*, sygn. OD 4/2, k. 85-87.

³⁹ ADK, *Konferencje Dekanalne, Dziekanów i Statystyki Kościelne*, sygn. OD 2/2c, k. 4; *akta Dziekańskie Ogólne*, sygn. OD 4/2, k. 67; *akta Biskupa Augustyna Łosińskiego*, sygn. B I 8/4, k. 122; B I 8/5, k. 198-200.

mów nauczania. Odmienne ustosunkowali się natomiast do tej sprawy księża z sąsiedniego dekanatu proszowickiego, którzy wręcz nalegali na szybkie wprowadzenie nowych podręczników⁴⁰.

Na konferencjach dekanalnych formułowano niekiedy uwagi krytyczne pod adresem centralnych instytucji administracyjnych diecezji. Było to jednak zjawisko niezwykle rzadko znajdujące odzwierciedlenie w oficjalnych sprawozdaniach. Wysuwano uwagi krytyczne pod adresem kurii diecezjalnej. Zarzucano zbyt uleganie delegacjom wiernych, które ze skargami na księży udawały się do Kielc. Księża stwierdzali, że kuria nie brała w dostatecznym stopniu w obronę księży i wydawała krzywdzące decyzje, często bez zasięgnięcia opinii zainteresowanych duchownych⁴¹.

W 1937 r., po śmierci biskupa A. Łosińskiego, w dekanacie daleszycznym sformułowane zostało stanowisko księży w sprawie obciążeń finansowych na rzecz centralnych instytucji diecezjalnych. Zachowało się ono we fragmentach cytowanych w sprawozdaniu z konferencji księży dziekanów z 27 września 1937 r., którzy solidaryzowali się z tymi poglądami. Księża postulowali wyłączenie im w całości, bez potrąceń, pensji z dotacji konkordatowych. Postulowali uzgadnianie z konferencjami dekanalnymi wysokości i celów ofiar nakładanych na nich przez centralne instytucje diecezjalne oraz zaprowadzenie nadzoru nad wydatkowaniem tak zgromadzonych środków⁴².

⁴⁰ *Konferencje dekanalne w roku 1930*, KPD 18(1931), s. 41-42.

⁴¹ W tej sprawie wypowiedali się m.in. księża na konferencji w Piekoszowie 26 sierpnia 1926 r. W uchwale skierowanej do biskupa ordynariusza czytamy: „w sprawie akcydensów najbardziej drażliwej kwestii, było w naszym dekanacie już kilka skarg i aczkolwiek to stwierdzić musimy i z naciskiem zaznaczamy, że «taksa diecezji kieleckiej» jest najniższą we wszystkich diecezjach Kongresówki i nie wytrzymuje w czasach dzisiejszej drożyzny poważniejszej krytyki. Dopóki sprawy tak stoją, w imię ratowania autorytetu dość już zachwianego, **a nie dość szczęśliwie podtrzymywanego przez kurię kielecką** [podkreślenia – G. B.], postanowiono stosować się możliwie najściślej do jej wskazówek dla uniknięcia przykrych awantur, wywoływanych przez ludzi złej woli. Gdyby jednak, pomimo uступliwości zła wola, kierowana przez wrogą agitację, przeciw duchowieństwu, nasyłała niezadowolonych interesantów do prześwietnej kurii, usilnie postanowiono prosić Jego Ekscelencję o skierowanie interesantów do dziekana, aby był poinformowany o wypadku, sprawdził na miejscu słuszność pretensji, i rzecz załatwił polubownie na podłożu taksy i sprawiedliwości. Czasem bowiem źle usposobiony interesant, przejawia fakty i w odmiennym świetle przedstawia jak było rzeczywiście, **a wyroki kurii, wydawane jednostronnie, dyskredytują kapłanów, rozzuchwalają ludzi, pozbawiają kapłana tej resztki powagi jaką jeszcze posiada wobec swoich parafian**” (ADK, *Konferencje Dekanalne, Dziekanów i Statystyki Kościelne*, sygn. OD 2/2a, k. 41-42).

⁴² W protokole z konferencji dziekanów cytowano następujące fragmenty stanowiska księży dekanatu daleszycznego: „a) Księża dekanatu mając na uwadze postępujące zubożenie ludu, a w ślad za nim obniżenie ofiarności i opłat za posługi a nie chcąc ze względów taktycz-

Nowy ordynariusz Cz. Kaczmarek zapowiedział całościowe rozwiązanie spraw dochodów księży i ponoszonych przez nich ciężarów na utrzymanie centralnych instytucji diecezjalnych. Do tego czasu miał obowiązywać dotychczasowy model finansowy diecezji. Wojna położyła jednak kres reformie, a konferencje dekanalne nie uzyskały prawa konsultacji w kwestiach obciążeń finansowych duchowieństwa.

W dyskusjach na forum dekanatów w diecezji kieleckiej znajdowały także oddźwięk sprawy nurtujące w dwudziestoleciu całe polskie duchowieństwo. Taki charakter miała sprawa egzekwowania z osobistych majątków księży należności za ubezpieczenia służby kościelnej (organistów) i obowiązkowe składki przeciwpożarowe. Spór i jego przebieg zostały opisane w literaturze⁴³. Księża w poszczególnych dekanatach formułowali petycje pod adresem zwierzchnich władz kościelnych diecezjalnych i ogólnopolskich z prośbami o rozwiązanie narastającego konfliktu. Na konferencji dekanalnej w Słomnikach w 1934 r. uchwalono prośbę skierowaną do całego episkopatu, aby: „Najdostojniejszy Episkopat wziął pod uwagę nadmierne ciężary jakie spadają na duchowieństwo parafialne z okazji opłat na kasy chorych, na ubezpieczenia pracowników umysłowych i ubezpieczenie kościołów od ognia – i ustalił sposób zaradzenia tym ciężarom”⁴⁴. Podobne prośby kierowali księża innych dekanatów do władz diecezjalnych. Księża dekanatu sułszowskiego uchwalili petycję, w której postanowili prosić władzę diecezjalną, „aby

nych trzymać się nawet minimalnych norm synodalnych, co też już jest nierealne, **wypowiadają swe ogromne życzenie, aby pensja jaka im przysługuje w pełnej wysokości była wypłacana do rąk każdemu**. Rozumiemy potrzeby diecezji i nie uchylamy się od ofiar, ale **wysokość ofiar i cele niech będą uprzednio zaaprobowane przez konferencje dekanalne**, aby każdy ksiądz miał to naturalne zadowolenie, że on daje, i że dany cel swe istnienie zawdzięcza jego ofiarności; b) Łącznie z tą sprawą występuje następna mianowicie dotycząca **ujęcia grosza publicznego idącego z ofiarności księży na cele diecezjalne w ścisłe ramy przychodu i rozchodu**. Po tej linii idzie nasze życzenie aby przy kurii biskupiej utworzona została specjalna komisja finansowa, jak to już jest przy innych diecezjach, która by co jakiś czas przynajmniej raz na rok, dawała do wiadomości ogółu szczegółowe sprawozdania z prawem czynienia przez księży swoich uwag. Uchwalając powyższe punkty księża dekanatu daleszyckiego zastrzegają się przeciwko zarzutowi lekkomyślnego występowania, czy krytyki kogokolwiek, lub czegokolwiek, jedynie jako ludzie dojrzały na stanowiskach, wypowiadają co myślały a pragnieniem ich jest aby wiele niedomagań, na które często słyszy się utyskiwania żale i co niestety nieraz przedostaje się na zewnątrz, uległo zmianie na lepsze, aby w cichej i pogodnej atmosferze w karnym a rozumnym posłuszeństwie dla władzy duchownej pracować ochotnie ku chwale Bożej i pożytkowi Kościoła” (ADK, *Konferencje Dekanalne, Dziekanów i Statystyki Kościelne*, sygn. OD 2/3a-b, k. 180-183).

⁴³ W i s ł o c k i, *Uposażenie Kościoła*, s. 300-301.

⁴⁴ *Sprawozdanie z konferencji dekanalnych rok 1930*, KPD 18(1931), s. 92.

wzięła w obronę kapłanów przed egzekwowaniem z majątków osobistych proboszczów na rzecz składek ubezpieczeniowych służby kościelnej, i o skreślenie zaległości z tego tytułu”. W podobnym duchu występowali także księża zgromadzeni na konferencji dekanalnej w Szczekocinach⁴⁵. W dekanacie szczekocińskim uchwalono równocześnie podjęcie bezpośrednich rozmów z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych. Zdecydowano, że księża nie będą samodzielnie układać się z ubezpieczalnią i wysłano do Kielc delegację w celu wynegocjowania dla całego dekanatu warunków spłaty zadłużeń⁴⁶.

Dekanaty stanowiły niezwykle sprawną strukturę organizowania opinii księży w ważnych sprawach wymagających zajęcia stanowiska przez duchowieństwo diecezji. Okazywało się to szczególnie ważne w sytuacjach pojawiających się ataków na biskupa ordynariusza ze strony prasy legionowej, zmasowanych szczególnie w latach 1921 i 1931 oraz po śmierci J. Piłsudskiego. W dekanatach uchwalano wówczas jednogłośnie deklaracje poparcia dla biskupa⁴⁷.

Konferencje dekanalne stanowiły ważne ogniwo przygotowawcze do synodu diecezjalnego. Dyskutowano na nich nad projektami statutów, często w obecności przyjeżdżających w tym celu przedstawicieli kurii i kapituły katedralnej. Wyznaczano delegatów na konferencje przedsynodalne w Kielcach. W ten sposób duchowieństwo parafialne czynnie współuczestniczyło w tworzeniu prawa diecezjalnego, które miało na długie lata regulować działalność Kościoła kieleckiego.

Struktury dekanalne stanowiły także ważne oparcie dla organizacji ogólnodiecezjalnych. Dotyczyło to nie tylko świeckich organizacji społecznych, jak Akcja Katolicka, czy dewocyjnych, jak kółka różańcowe, które miały swoich dekanalnych dyrektorów i dla których w ramach dekanatów organizowano rekolacje, zjazdy i szkolenia⁴⁸. Dotyczyło to również organizacji duchowieństwa Związku Księży „Praca”. Już w 1919 r. Zarząd Główny związku zalecał założenie w każdym dekanacie osobnego koła⁴⁹, a ogłoszony w 1920 r. regulamin zawierał osobne przepisy regulujące funkcjonowanie kół dekanal-

⁴⁵ *Konferencje dekanalne*, KPD 21(1934), s. 149, 151.

⁴⁶ ADK, *Acta Biskupa Augustyna Łosińskiego* sygn. B I, 8/3, k. 182-200; *Konferencje dekanalne*, KPD 21(1934), k. 151.

⁴⁷ *Konferencje dekanalne w roku 1931*, KPD 18(1931), s. 207; ADK, *Acta Biskupa Augustyna Łosińskiego*, sygn. B I 8/8, k. 75-80, 91-92; B I 8/3, k. 305-325.

⁴⁸ *Sprawozdanie z czwartego dorocznego posiedzenia Rady Diecezjalnej Akcji Katolickiej w Kielcach*, KPD 22(1935), s. 49.

⁴⁹ *Koła dekanalne „Pracy”*, KPD 6(1919), s. 118.

nych⁵⁰. Poparcie władzy diecezjalnej dla ruchu było tak wielkie, że zezwolono, w celu ożywienia działalności związku, na odbywanie zebrań łącznie z konferencjami dekanalnymi. Eksperyment okazał się jednak nieudany. Nie ożywiło to działalności kół dekanalnych „Pracy”, a obniżyło znaczenie i poziom konferencji dekanalnych. Ostatecznie na walnym zjeździe związku we wrześniu 1924 r. podjęto decyzje o oddzieleniu zebrań związku od konferencji dekanalnych⁵¹.

Sieć dekanalna była punktem wyjścia dla organizowania działalności duchowieństwa w większej skali. Jeszcze w latach dwudziestych odbywały się międzydekanalne konferencje księży Zagłębia Dąbrowskiego. Omawiano na nich zagadnienia duszpasterskie i społeczne ważne dla całego regionu. W 1931 r. odbyła się konferencja księży trzech dekanatów powiatu olkuskiego, poświęcona problemowi stosunku księży do kółek rolniczych. Na zakończenie powzięto nawet uchwałę o odbywaniu raz w roku konferencji międzydekanalnej, w celu rozpatrywania spraw specyficznych dla duszpasterstwa w powiecie⁵². Brak jest jednak informacji, czy doszło do realizacji uchwały. Utrwały się natomiast popierane przez władzę diecezjalną międzydekanalne zjazdy kleru, poświęcone problemom katechizacji w szkołach. Były to tzw. zjazdy dydaktyczno-pedagogiczne. Organizowano je dla księży z danego powiatu i omawiano sprawy związane z nauczaniem religii w lokalnych warunkach⁵³.

Konferencje dekanalne w diecezji kieleckiej w okresie międzywojennym stały się ważnym ogniwem w procesie formułowania opinii duchowieństwa parafialnego tak w sprawach dotyczących miejscowego duszpasterstwa, jak i całej diecezji. Dla biskupa i kurii były jednym z ważnych instrumentów zarządzania diecezją, formowania poglądów duchowieństwa i gromadzenia informacji o życiu i poglądach zarówno księży, jak i wiernych w diecezji. Przyczyniały się do kształtowania kultury dyskusji i umiejętności współpracy kleru parafialnego i centralnych instytucji administracyjnych diecezji.

⁵⁰ *Regulamin działalności kół dekanalnych „Pracy”*, KPD 7(1920), s. 163-164.

⁵¹ *Sprawozdanie z walnego zebrania Związku Księży Diecezji Kieleckiej „Praca”*, KPD 12(1925) s. 18.

⁵² *Konferencje dekanalne w r. 1931*, KPD 18(1931), s. 237.

⁵³ ADK, *Konferencje Dekanalne, Dziekanów i Statystyki Kościelne*, sygn. OD 2/2, k. 119.

BIBLIOGRAFIA

- O l s z e w s k i D.: Funkcje społeczno-kulturalne polskiej parafii na przełomie XIX i XX wieku, w: Kulturotwórcza rola Kościoła na przełomie XIX i XX wieku, red. J. Ziółek, Lublin 1997, s. 9-90.
- Ś l e d z i a n o w s k i J.: Ksiądz Czesław Kaczmarek biskup kielecki 1895-1963, Kielce 2008.
- W a r c h o ł E.: Polski Narodowy Kościół Katolicki w Polsce (1922-1952), Radom 1995.
- W i s ł o c k i J.: Uposażenie Kościoła i duchowieństwa katolickiego w Polsce 1918-1939, Poznań 1981.
- W y s o c k i S.: O kongregacjach dekanalnych w dawnej Polsce, Lwów 1909.

DECANAL CONFERENCES OF PRIESTS IN THE KIELCE DIOCESE
IN THE PERIOD BETWEEN THE TWO WORLD WARS

S u m m a r y

After Poland regained independence the role of decanal conferences of priests became more important. Regular conventions of decanal clergy positively influenced pastoral work, introduced order in it, unified its aims and methods of work. They also played an important role in solving the local priests' problems concerning their living standards. The bishop appreciated the significance of decanal conferences, perceiving an important element of the management system and control of the diocese in them. In 1926 a diocesan director of pastoral conferences was appointed, his aim being, among others, to set subjects for discussion at priests' conventions. The conferences became an important instrument for learning about priests' opinions and their attitudes as well as for shaping them by the diocese authorities.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: diecezja kielecka, dekanat, konferencje dekanalne, administracja kościelna, duszpasterstwo.

Key words: Kielce diocese, decanate, decanal conferences, Church administration, pastorate.